

RACJONALNY USTAWODAWCA A RACJONALNE SĄDOWNICTWO KONSTITUCYJNE NA TLE PROBLEMATYKI TZW. UBOJÓW RYTUALNYCH W POLSCE

EMIL W. PŁYWACZEWSKI¹, EWA M. GUZIK-MAKARUK²

W dniu 8 września 2015 r. upływa dziesięć lat od śmierci Pana Profesora Eugeniusza Smoktunowicza, wybitnego polskiego prawnika administratywisty, sędziego Trybunału Stanu, przez ponad ćwierćwiecze związanego z Wydziałem Prawa, początkowo Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, a następnie już powołanego do życia w 1997 r. Uniwersytetu w Białymstoku. Profesor Eugeniusz Smoktunowicz specjalizował się w prawie administracyjnym i opublikował na ten temat ponad 170 publikacji. W swojej twórczości naukowej nie uciekał od tematów trudnych. Profesor zajmował się analogią w prawie administracyjnym, egzekucją administracyjną i sądową, źródłami i wykładnią prawa podatkowego. Tworzył także opracowania encyklopedyczne – Encyklopedię obywatela PRL czy Wielką encyklopedię prawa.

Ważną część Jego twórczości stanowią opracowania z zakresu interpretacji prawa administracyjnego. Autorzy niniejszego przyczynku chcąc oddać należny szacunek pamięci Pana Profesora chcieliby swoje rozważania osadzić właśnie w kręgu wykładni tej dyscypliny prawa. W ostatnim czasie nie tylko opinia publiczna, ale też środowisko prawnicze zostało szeroko poruszone sprawą tzw. ubojów rytualnych. Jest to temat niełatwy choćby ze względu na to, że dotyka sfery wolności religijnej, która należy do najbardziej prywatnych i wrażliwych praw człowieka. Samą przynależność wyznaniową czy przekonania religijne lub filozoficzne uznaje się za dane sensytywne, inaczej określane jako dane wrażliwe w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych.³

1. Uwagi ogólne i wprowadzające

Ubój oznacza zabijanie zwierząt rzeźnych przez wykrwawienie w sposób uregulowany przepisami prawa. Można wyróżnić trzy rodzaje uboju: ubój przemysłowy

1 Uniwersytet w Białymstoku.

2 Uniwersytet w Białymstoku.

3 Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. Nr 133, poz. 883 z późn. zm.

wy, dokonywany w rzeźniach, ubój gospodarczy, dokonywany przez hodowców w celu pozyskania mięsa na potrzeby własne lub jego sprzedaż oraz tzw. ubój rytualny (hebr. *szechita*, arab. *halal*), dokonywany zgodnie z przepisami niektórych religii, w niektórych krajach zabroniony ze względu na zakaz sprawiania zwierzętom cierpienia.

Chcąc przyrzeć się historycznej ewolucji regulacji w zakresie uboju rytualnego w Polsce, należy zwrócić uwagę na ustawę z dnia 17 kwietnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach.⁴ Na podstawie tejże ustawy wydano stosowne rozporządzenie,⁵ w rozumieniu którego „wyrażenie «ubój rytualny» oznacza ubój zwierząt dla spożycia przez te grupy ludności, których wyznanie wymaga stosowania przy uboju specjalnych zabiegów natury wyznaniowej. Wspomniane rozporządzenie dotyczy uboju rytualnego: bydła rogatego (również cieląt), koni, owiec, kóz i drobiu.”⁶ Stosownie do § 8 tego aktu prawnego „Ilość zwierząt, które mogą być poddane ubojowi rytualnemu, powinna być ograniczona do potrzeb tej ludności, której wyznanie zabrania spożywania innego mięsa, i to w ten sposób, żeby cała ilość mięsa, pochodząca z uboju rytualnego (części przednie i tylne), odpowiadała potrzebom spożycia właściwych grup ludności oraz wywozu tego rodzaju mięsa i jego przetworów za granicę.” Ustawa z 1936 r. oraz wydane na jej podstawie rozporządzenie zakazywały powszechnego uboju rytualnego, ograniczając stosowanie *szechity* tylko dla potrzeb religijnych. W 1939 r. ustawa została znowelizowana przez Sejm i ubój rytualny został zakazany całkowicie, jednak wybuch wojny uniemożliwił jej zatwierdzenie przez Senat.

Ustawa o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach z 1936 r. została formalnie uchylona dopiero po sześćdziesięciu latach swego obowiązywania, a stało się to w dniu 15 grudnia 1997 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt, badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa oraz o Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej.⁷ Jednocześnie w dniu 24 października 1997 r. weszła w życie ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, w której ustanowiono zasadę, iż zwierzę może zostać poddane ubojowi po uprzednim pozbawieniu świadomości. Warto jednak wspomnieć, że ustawa dopuszczała wyjątek dla uboju w sposób przewidziany przez obrządki religijne.⁸ Wyjątek taki prze-

4 Dz.U. RP Nr 29, poz. 237. Ustawa weszła w życie w dniu 1 stycznia 1937 r.

5 Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 26 sierpnia 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministrem Spraw Wewnętrznych o sposobach i warunkach uboju rytualnego zwierząt gospodarskich, Dz.U. Nr 70, poz. 504.

6 § 1 rozporządzenia jw.

7 Dz.U. Nr 60, poz. 369. Z mocy art. 65 ustawy utraciły moc: rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, Dz.U. RP Nr 77, poz. 673 ze zm.; rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa, Dz.U. z 1933 r. Nr 60, poz. 454 z późn. zm., oraz ustawa z dnia 17 kwietnia 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, Dz.U. Nr 29, poz. 237.

8 Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Dz.U. Nr 111, poz. 724 z późn. zm.

widywał art. 35 ustawy, który w pierwotnej wersji stanowił, że: „Wymogów określonych w ust. 1 i 3⁹ nie stosuje się przy poddawaniu zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne.” Z kolei wchodząca w życie z dniem 28 września 2002 r. nowelizacja ustawy o ochronie zwierząt nakazywała przeprowadzenie uboju tylko po wcześniejszym ogłuszeniu i nie uwzględniała już wyjątku dla uboju rytualnego.¹⁰

W dniu 27 listopada 2012 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że wydane w 2004 r. rozporządzenie Ministra Rolnictwa, dotyczące warunków uboju rytualnego, jest niezgodne z ustawą z 1997 roku, a nadto, że Minister Rolnictwa przekroczył swoje kompetencje, wydając rozporządzenie bez należytego upoważnienia ustawowego.¹¹ W wyniku tego rozstrzygnięcia od dnia 1 stycznia 2013 r., po uprawomocnieniu się wyroku Trybunału Konstytucyjnego do dnia 12 grudnia 2014 r., na terenie Polski obowiązywał całkowity zakaz uboju religijnego bez ogłuszenia. Co więcej, stosownie do art. 35 ustawy o ochronie zwierząt¹² ubój rytualny został obwarowany karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Przedmiotem ochrony tego przepisu jest życie zwierzęcia, a także jego wolność od bólu i cierpienia spowodowanych zachowaniami wykazującymi podobieństwo do znęcania się. Ubój jest szczególną postacią zabicia zwierzęcia.¹³ Za dodatkowy przed-

9 „Art. 34. 1. Zwierzę kręgowie w ubojni może zostać uśmiercone tylko po uprzednim pozbawieniu świadomości przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje. 2. Pomieszczenie poczekalni przedubojowej powinno być izolowane akustycznie i oddzielone przegrodą od pomieszczenia przeznaczonego do pozbawiania świadomości. Podobnie powinno być oddzielone pomieszczenie przeznaczone do pozbawiania świadomości od pomieszczeń, w których dokonuje się wykrawiania oraz dalszych czynności obróbki poubojowej. 3. W uboju domowym zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim ich pozbawieniu świadomości przez przyuczonego ubojowca. 4. Zabrania się: 1) uśmiercania zwierząt w okresie okolooporodowym, z wyjątkiem potrzeb badań naukowych, 2) uśmiercania zwierząt kręgowych przy udziale dzieci lub w ich obecności, 3) wytrzewiania (patroszenia), oparzania, zdejmowania skóry, wędzenia i oddzielania części zwierząt stałocieplnych, przed ustaniem odruchów oddechowych i mięśniowych. 5. Wymogów określonych w ust. 1 i 3 nie stosuje się przy poddawaniu zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne. 6. Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej określi, w drodze rozporządzenia, kwalifikacje osób uprawnionych do zawodowego uboju, dopuszczalne metody uśmiercania zwierząt stosownie do gatunku oraz organy uprawnione do kontroli działalności osób, które zawodowo trudnią się ubojem zwierząt lub dokonują uboju w ramach działalności hodowlanej bądź gospodarczej.”

10 Ustawa z dnia 6 czerwca 2002 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, Dz.U. Nr 135, poz. 1141.

11 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 r., U 4/12, Dz.U. poz. 1365.

12 „Art. 35. 1. Kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1-4 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. 1a. Tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem. 2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 lub 1a działa ze szczególnym okrucieństwem podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. 3. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2 sąd orzeka przepadek zwierzęcia, jeżeli sprawca jest jego właścicielem. 3a. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1 lub 1a sąd może orzec, a w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 2 sąd orzeka tytułem środka karnego zakaz posiadania zwierząt od roku do lat 10; zakaz orzeka się w latach. 4. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2, sąd może orzec wobec sprawcy zakaz wykonywania określonego zawodu, prowadzenia określonej działalności lub wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie, a także może orzec przepadek narzędzi lub przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz przedmiotów pochodzących z przestępstwa. 5. W razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, 1a lub 2, sąd może orzec nawiązkę w wysokości od 500 zł do 100.000 zł na cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd”.

13 M. Goettel, Sytuacja zwierzęcia w prawie cywilnym, Warszawa 2013, s. 251.

miot ochrony należy uznać względy moralności publicznej, które sprzeciwiają się nieuzasadnionemu zabijaniu zwierząt i znęcaniu się nad nimi.¹⁴ W razie skazania za to przestępstwo sąd mógł orzec wobec sprawcy zakaz wykonywania określonego zawodu, prowadzenia określonej działalności lub wykonywania czynności wymagających zezwolenia, które są związane z wykorzystywaniem zwierząt lub oddziaływaniem na nie, a także może orzec przepadek narzędzi lub przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz przedmiotów pochodzących z przestępstwa. Ponadto w razie skazania za to przestępstwo sąd mógł orzec nawiązkę w wysokości od 500 zł do 100.000 zł na cel związany z ochroną zwierząt, wskazany przez sąd.

W dniu 10 grudnia 2014 roku TK uchylił wyrokiem zakaz dokonywania uboju rytualnego. Zakaz ten, zdaniem Trybunału, naruszał wolność religii i sumienia.¹⁵ Tym samym odpadła także karnoprawna podstawa karania za dokonanie uboju rytualnego.

2. Sentencja wyroku TK z dnia 10 grudnia 2014 r.

Przedmiotem rozpoznania TK był wniosek Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej. Związek wnosił o zbadanie zgodności: art. 34 ust. 1 i 3 oraz art. 35 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim nie zezwalają na poddawanie zwierząt szczególnym sposobom uboju przewidzianym przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej i przewidują odpowiedzialność karną osoby dokonującej uboju w taki szczególny sposób oraz zbadanie zgodności art. 34 ust. 1 i 3 w związku z art. 6 ust. 1 ustawy o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim wśród okoliczności uzasadniających dopuszczalność uboju zwierząt kręgowych bez ich uprzedniego ogłuszenia nie wyliczają szczególnych sposobów uboju zwierząt przewidzianych przez obrządki religijne związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej z art. 53 ust. 1, 2 i 5 oraz art. 35 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji w związku z art. 9 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.¹⁶ oraz art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Trybunał Konstytucyjny po rozpoznaniu wniosku, orzekł, że:

1. Art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim nie zezwala na poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według

14 M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Przestępstwa gospodarcze oraz przeciwko środowisku. Komentarz*, t. II, Warszawa 2003, 358.

15 Wyrok TK z dnia 10 grudnia 2014 r., K 52/13, Dz.U. poz. 1794.

16 Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.

szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, jest niezgodny z art. 53 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2.¹⁷

2. Art. 35 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność karną za poddawanie zwierząt ubojowi w ubojni (rzeźni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne, jest niezgodny z art. 53 ust. 1, 2 i 5 Konstytucji w związku z art. 9 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

3. Uzasadnienie wyroku TK z dnia 10 grudnia 2014 r.

Wyrok został wydany w pełnym czternastoosobowym składzie, a samo uzasadnienie jest bardzo obszerne, zawiera niemal sto stron tekstu razem z siedmioma złożonymi zdaniami odrębnymi. Wskazuje to na niezwykle problematyczność materii, z którą przyszło się zmierzyć sędziom Trybunału.

TK orzekł, że niekonstytucyjny jest art. 34 ust. 1 oraz art. 35 ust. 1 i 4 ustawy o ochronie zwierząt. W konsekwencji z dniem ogłoszenia wyroku w „Dzienniku Ustaw” dopuszczalne jest poddawanie zwierząt ubojowi w rzeźni (ubojni) według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne na podstawie art. 4 ust. 4 rozporządzenia Rady nr 1099/2009.¹⁸ Ubój rytualny dokonany zgodnie z właściwymi przepisami nie będzie zagrożony sankcją karną.

Art. 4 ust. 4 rozporządzenia Rady nr 1099/2009 przewiduje, że ubój rytualny – jako odstępstwo od nakazu ogłuszenia – może być dokonywany wyłącznie w uprawnionej rzeźni – ubojni. Wymóg ten ma na celu zapewnienie zarówno dobrostanu zwierząt poddawanych temu ubojowi w profesjonalnie przygotowanym miejscu przez wykwalifikowanych rzeźników, jak i bezpieczeństwa żywności pochodzącej z tego uboju oraz skutecznej kontroli uboju. Ponadto z art. 4 ust. 4 rozporządzenia Rady nr 1099/2009 jednoznacznie wynika, że ubój bez ogłuszenia jest dopuszczalny wyłącznie, jeżeli przeprowadzany jest według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne.

17 Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z 1995 r. Nr 36, poz. 175, 176 i 177, z 1998 r. Nr 147, poz. 962, z 2001 r. Nr 23, poz. 266, z 2003 r. Nr 42, poz. 364 oraz z 2010 r. Nr 90, poz. 587.

18 Od dnia 1 stycznia 2013 r. bezpośrednio stosowane jest rozporządzenie Rady nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania, Dz.Urz. UE L 303/1. Rozporządzenie to jest źródłem prawa ustanawiającym przepisy dotyczące uśmiercania zwierząt hodowanych lub utrzymywanych w celu produkcji żywności, wełny, skóry, futer lub innych produktów, jak również uśmiercania zwierząt w celu zmniejszenia ich liczebności oraz działań związanych z uśmiercaniem (art. 1 ust. 1). Zgodnie z art. 288 akapitem drugim Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana, Dz.Urz. UE C 326 z 26 października 2012 r., s. 47): „Rozporządzenie ma zasięg ogólny. Wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich Państwach Członkowskich”.

W związku z powyższym TK podkreślił, że w świetle unijnego rozporządzenia w każdym przypadku, tj. niezależnie od liczby poddawanych ubojowi zwierząt, muszą być przestrzegane – z jednej strony – liczne i szczegółowe wymagania prawa polskiego i unijnego oraz – z drugiej strony – wymagania przewidziane przez normy prawa religijnego właściwe dla danego wyznania. Tym samym nie jest dopuszczalny ubój bez ogłuszenia dokonany z naruszeniem wymagań i przesłanek religijnych, który niekiedy określany jest mianem „uboju przemysłowego”.

Również inne przepisy rozporządzenia Rady nr 1099/2009 ustanawiają szereg dodatkowych warunków związanych z ubojem według szczególnych metod wymaganych przez obrzędy religijne. Ponadto ustawa o ochronie zwierząt oraz rozporządzenie Rady nr 1099/2009 zawierają szereg wymagań mających na celu ochronę dobrostanu zwierząt, które muszą zostać spełnione podczas uboju zwierząt gospodarskich każdą z przewidzianych prawem metod. Nade wszystko uśmiercanie i ubój zwierząt może odbywać się wyłącznie w sposób humanitarny, polegający na zadawaniu przy tym minimum cierpienia fizycznego i psychicznego, a zatem oszczędzający zwierzętom wszelkiego niepotrzebnego bólu, niepokoju lub cierpienia. Rozporządzenie wymaga, aby zarówno ubój metodami z ogłuszeniem, jak i – tym bardziej – ubój rytualny przeprowadzane były wyłącznie przez wykwalifikowane osoby, wykazujące się udokumentowaną umiejętnością przeprowadzenia związanych z tym czynności zgodnie z właściwymi normami prawnymi i religijnymi, nie powodując u zwierząt jakiegokolwiek niepotrzebnego bólu, niepokoju lub cierpienia.

Ubój zwierząt każdą z metod, a zatem także szczególną i wyjątkową metodą rytualną, musi uwzględniać postanowienia rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 853/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. ustanawiającego szczególne przepisy dotyczące higieny w odniesieniu do żywności pochodzenia zwierzęcego. W rozporządzeniu tym określono warunki higieniczne dokonywania uboju zwierząt, w tym między innymi w zakresie badania przedubojowego i poubojowego. Nadzór nad rzeźniami sprawuje Inspekcja Weterynaryjna.¹⁹ Kontrole w rzeźniach przeprowadzają urzędowi lekarze weterynarii. Obejmują one między innymi przestrzeganie przepisów o ochronie zwierząt podczas uboju. Wraz z dopuszczeniem uboju rytualnego nadzór nad przestrzeganiem norm religijnych dotyczących jego dokonywania sprawować będą właściwe organizacje religijne, np. gminy żydowskie.

TK podkreślił, że z uwagi na związanie granicami wniosku przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie była wyłącznie ocena zgodności obwarowanego sankcjami karnymi, bezwzględnie zakazu uboju rytualnego zwierząt gospodarskich w rzeźni – z konstytucyjnie i konwencyjnie gwarantowaną wolnością religii

19 Ustawa z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej, Dz.U. Nr 33, poz. 287. Z jej art. 3 wynika, że Inspekcja realizuje zadania z zakresu ochrony zdrowia zwierząt oraz bezpieczeństwa produktów pochodzenia zwierzęcego w celu zapewnienia ochrony zdrowia publicznego.

(wyznania). Tym samym – i to należy raz jeszcze uwypuklić – poza zakresem orzekania znalazły się kwestie wprawdzie związane z zagadnieniem poddanym kontroli Trybunału, ale z istoty rzeczy pochodne. Wśród nich Trybunał wymienił przede wszystkim kwestię finalnego przeznaczenia mięsa pochodzącego z uboju rytualnego, w tym ewentualność ograniczania skali tego uboju, łącznie z eksportem. Rozstrzygnięcia w tej materii należą do władzy ustawodawczej.

Obowiązujące regulacje prawa unijnego i krajowego zapewniają wysoki standard ochrony dobrostanu zwierząt podczas uboju. Prawo unijne jednak nie wyklucza podwyższenia tego standardu. Art. 26 ust. 2 rozporządzenia Rady nr 1099/2009 przewiduje, że państwa członkowskie mogą przyjąć przepisy krajowe, które służą zapewnieniu dalej idącej ochrony zwierząt podczas – między innymi – uboju rytualnego, w porównaniu z przepisami zawartymi w rozporządzeniu. Państwa członkowskie powiadamiają Komisję Europejską o takich przepisach krajowych, a Komisja informuje o nich pozostałe państwa członkowskie.

TK odnotował, że w powyższym kierunku zmierza propozycja zabronienia stosowania podczas uboju rytualnego systemów krępujących bydło przez umieszczenie w odwrotnym położeniu lub w dowolnym innym nienaturalnym położeniu.²⁰

Ponadto Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w piśmie z dnia 29 września 2014 r. zwrócił uwagę, że obowiązujące przepisy nie nakładają na nadzorującą ubój zwierząt Inspekcję Weterynaryjną obowiązku prowadzenia odrębnej ewidencji zakładów stosujących ubój rytualny ani nie nakładają na rzeźnie obowiązku gromadzenia danych dotyczących wyłącznie tego uboju. Brak jest również urzędowych danych dotyczących wielkości eksportu mięsa pochodzącego z uboju rytualnego. Ustawodawca powinien zatem rozważyć wprowadzenie obowiązku gromadzenia powyższych danych tak, aby mogły stanowić podstawę racjonalnej polityki państwa oraz przyjmowania szczegółowych regulacji dotyczących uboju rytualnego.

TK uznał również za niezbędne zasygnalizowanie konieczności podjęcia niezwłocznych działań ustawodawczych mających na celu dostosowanie ustawodawstwa o ochronie zwierząt do rozporządzenia Rady nr 1099/2009. Ustawa o ochronie zwierząt w zakresie, w jakim normuje ubój oraz uśmiercanie zwierząt, wkracza w materię poddaną szczegółowej regulacji w rozporządzeniu Rady nr 1099/2009. Szereg postanowień ustawy o ochronie zwierząt nie odpowiada standardowi oraz terminologii tego rozporządzenia, mimo że jest ono stosowane już od 1 stycznia

20 Zob. art. 15 ust. 2 zdanie drugie rozporządzenia Rady nr 1099/2009 – „Nie zezwala się na stosowanie systemów krępujących bydło przez umieszczenie w odwrotnym położeniu lub w dowolnym innym nienaturalnym położeniu, z wyjątkiem zwierząt poddawanych ubojowi zgodnie z art. 4 ust. 4 i pod warunkiem, że są one umieszczone w urządzeniu krępującym ruchy boczne i pionowe głowy zwierzęcia, dającym się regulować odpowiednio do wielkości zwierzęcia.” Propozycja ta została przedstawiona w obywatelskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt (druk sejmowy nr 2349, VII kadencja, 25 kwietnia 2014 r.; wcześniej tak również rządowy projekt z 10 maja 2013 r., druk sejmowy nr 1370, VII kadencja).

2013 r. Na tle niniejszej sprawy widoczne jest to w szczególności podczas analizy regulacji „uboju domowego” w rozumieniu art. 34 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt.²¹ Regulacja ta nie została dostosowana nie tylko do postanowień rozporządzenia Rady nr 1099/2009, lecz także innych przepisów prawa krajowego. Innym przykładem niedostosowania jest brak wprowadzenia sankcji za naruszenie przepisów rozporządzenia. Zgodnie z art. 23 rozporządzenia Rady nr 1099/2009 państwa członkowskie zobowiązane są wprowadzić sankcje, które powinny być „skuteczne, proporcjonalne i odstrasżające”.

TK odnotował, że RM 14 sierpnia 2012 r. przyjęła „projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt”. W projekcie założeń wskazano, że „Celem projektowanej ustawy jest zapewnienie prawidłowego i jednolitego stosowania przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009 [...]. Wprowadzenie do krajowego porządku prawnego przepisów wykonujących przedmiotowe rozporządzenie wymaga dokonania zmiany przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt [...]”. Zgodnie z założeniami zakres projektowanych zmian miał obejmować m.in. „uchylenie tych przepisów ustawy o ochronie zwierząt, które od dnia 1 stycznia 2013 r. zostaną zastąpione przepisami rozporządzenia Rady (WE) nr 1099/2009. W tym przypadku zmiany uwzględniałyby zasadę ujętą w § 4 ust. 2 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”;²² zgodnie, z którą w ustawie nie powtarza się dających się bezpośrednio stosować postanowień aktów normatywnych ustanowionych przez organizacje międzynarodowe lub organy międzynarodowe, którym Rzeczpospolita Polska przekazała kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach. Projekt ustawy uwzględniający powyższe założenia nie został jednak przedłożony Sejmowi.

Podsumowując, TK podkreślił, że wymagania dostatecznej pewności prawa i jego wewnętrznej spójności, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego określonej w art. 2 Konstytucji, nakładają na ustawodawcę obowiązek dostosowania przepisów ustawy o ochronie zwierząt, łącznie z terminologią, do bezpośrednio stosowanego rozporządzenia Rady nr 1099/2009. Odpowiednie działania legislacyjne powinny zostać podjęte niezwłocznie.²³

21 Art. 34 ust. 3 posiada następujące brzmienie: „W uboju domowym zwierzęta kopytne mogą być uśmiercane tylko po uprzednim ich pozabawieniu świadomości przez przyuczonego ubojowca”.

22 Dz.U. Nr 100, poz. 908.

23 Uzasadnienie do wyroku TK z dnia 10 grudnia 2014 r., K 52/13, <http://otk.trybunal.gov.pl/orzeczenia/otk.htm>

Uwagi podsumowujące

Niestety, jak podkreśla A. Sowa,²⁴ od rozstrzygnięcia TK znów można zabić zwierzęta bez ogłuszania, także w liczbach przemysłowych i na eksport. W uzasadnieniu bowiem Trybunał podkreślił liturgiczny charakter takiej czynności bez względu na liczbę ubijanych zwierząt. TK rozszerzył orzeczenie poza zakres wniosku. Sam wniosek złożony przez Związek Wyznaniowy Gmin Żydowskich dotyczył tylko uboju na potrzeby własne. Tymczasem sędziowie uznali, że na religię nie można nakładać żadnych ograniczeń. Wydając wyrok w takim kształcie, TK wykroczył poza dopuszczalny zakres orzekania. W rezultacie, wbrew intencjom wnioskodawców, skutkiem wyroku jest otwarcie drogi do dokonywania uboju rytualnego także na potrzeby innych wspólnot religijnych niż żydowska, jak również na eksport, co już nie służy ochronie wolności sumienia i wyznania w Polsce.²⁵

Orzekając w składzie czterestu sędziów, Trybunał nie był jednomyślny. Czterech sędziów w swoich zdaniach odrębnych podkreślało, że orzeczenie jest szersze niż zakres wniosku. Piąty sędzia ze składu orzekającego, który także nie zgodził się z wyrokiem, przywołał ustawę o stosunku państwa polskiego do gmin wyznaniowych żydowskich,²⁶ która co prawda nie reguluje wprost uboju rytualnego, ale zapewnia swobodę praktyk religijnych. Ogółem złożono siedem zdań odrębnych do orzeczenia Trybunału, co pokazuje, jak mocno gremium orzekające było podzielone.²⁷

Sejm, w stanowisku dla Trybunału, uznał, że gminy żydowskie dzięki tej ustawie mają prawo do uboju rytualnego na potrzeby religijne, jednak nie w celach gospodarczych czy handlowych. Jednak TK także tego rozsądnego zdania nie podzielił, zezwalając na ubój rytualny bez żadnych ograniczeń. Należy powtórzyć za A. Sową, że za torturowaniem zwierząt stoją olbrzymie pieniądze. Lobby rzeźników i ówczesny minister rolnictwa oceniali wartość eksportu mięsa z uboju rytualnego na 1,2-1,5 mld zł.²⁸

Warto także zwrócić uwagę na wypowiedzi praktyków w tym względzie, gdyż wyrok wzbudził skrajne emocje. Pełnomocnik gmin żydowskich stwierdził, że to orzeczenie jest przemyślane i respektuje wolność religijną. Z kolei adwokaci prowadzący sprawę z zakresu ochrony zwierząt twierdzą inaczej. Podnosi się w prak-

24 A. Sowa, Ubój rytualny dozwolony bez ograniczeń, „Polityka” z dnia 10 grudnia 2014 r., <http://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1602445,1,uboj-rytualny-dozwolony-bez-ograniczen.read> [dostęp 3.07.2015].

25 Ze zdania odrębnego Sędziego Wojciecha Hermelińskiego. Podobny pogląd zaprezentowała sędzia Teresa Liszcz, sędzia Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz, a także sędzia Piotr Tuleja.

26 Ustawa z dnia 20 lutego 1997 r. o stosunku Państwa do gmin wyznaniowych żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. Nr 41, poz. 251 z późn. zm.

27 Zdania odrębne złożyli sędziowie: Wojciech Hermeliński, Teresa Liszcz, Stanisław Rymar, Piotr Tuleja, Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz, Stanisław Biernat, Mirosław Granat.

28 A. Sowa, *op. cit.*

tyce, iż ślepo ortodoksyjne podejście do religii wygrało z zasadą humanitaryzmu – powszechnie obowiązującą i akceptowalną w polskim społeczeństwie. Postuluje się też, że Trybunał powinien odroczyć wejście w życie wyroku.²⁹ Warto przytoczyć także opinie K. Bema i J. Makowskiego, którzy bardzo krytycznie odnoszą się do orzeczenia Trybunału, pisząc, że: „Polski Trybunał Konstytucyjny od czasu do czasu psuje naszą konstytucję słabymi prawniczo – za to silnie motywowanymi religijnie – orzeczeniami. Konstytucyjna zasada neutralności światopoglądowej bywa fikcją”.³⁰

Część prawników i biologów ma ponadto wątpliwości, czy sędziowie TK nie posunęli się za daleko i zlekceważyli osiągnięcia nauki, zwłaszcza że współczesna biologia uznaje ubój rytualny za „drastycznie gorszy” pod względem bólu od uboju konwencjonalnego. Pogląd ten znalazł swój wyraz w tzw. opinii *amicus curie*, którą przesłali do Trybunału naukowcy z różnych uniwersytetów.³¹ Trybunał nie dał się jednak przekonać także ekspertyzom Komisji Europejskiej, stanowisku Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej oraz opinii Polskiego Towarzystwa Etycznego.³² W pełni należy zatem podzielić pogląd Profesor Ewy Łętowskiej, że „Wyrok TK w sprawie uboju rytualnego to błąd w sztuce orzekania, który przyniesie więcej zamętu niż porządku w prawie. Zignorowanie przepisów europejskich może sprawić, że sprawą zajmie się Trybunał Sprawiedliwości UE”.³³

29 P. Rochowicz, Wolność religijna wygrała z ochroną przed bólem, „Rzeczpospolita” (Prawo co dnia) z dnia 11 grudnia 2014 r., <http://www4.rp.pl/artukul/1163813-Zakaz-uboju-rytualnego---niekonstytucyjny.html>

30 K. Bem, J. Makowski, Ubijanie konstytucji, „Gazeta Wyborcza” z dnia 23 grudnia 2014 r., s. 7.

31 Zob. P. Rochowicz, Rytualna kompromitacja Trybunału Konstytucyjnego?, „Rzeczpospolita” (Prawo co dnia) z dnia 20 lutego 2015 r., <http://www4.rp.pl/artukul/1180781-Uboj-rytualny--Czy-Trybunal-naruszy-Konstytucje.html>

32 Zob. E. Siedlecka, Przez Trybunał niezły pasztet z ubojem rytualnym, „Gazeta Wyborcza” z dnia 20 lutego 2015 r., http://wyborcza.pl/1,75478,17458219,Niezly_pasztet_z_ubojem_rytualnym__Czy_wyrok_Trybunalu.html

33 Zob. Wyrok, który przyniósł zamęt (Rozmowa Prof. Ewy Łętowskiej z Pawłem Rochowiczem), Rzeczpospolita z dnia 9 marca 2015 r., <http://www4.rp.pl/artukul/1184638-Letowska-o-uboju-rytualnym--Wyrok--ktory-przyniosl-zamet.html>. W wywiadzie tym Profesor Ewa Łętowska stwierdza również, że „[...] sztuka orzekania składa się ze znajomości prawa, aksjologii i odwagi. Odwaga ta może oznaczać postawienie się kolegom ze składu orzekającego. Ale to oczywiście ogólna uwaga. Mam nadzieję, że sędziowie po kolejnym wyroku nie będą mieli powodów do wstydu”. Autorzy niniejszego opracowania także mają taką nadzieję.